Darłowscy emeryci w kontrofensywie

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



Po ponad rocznej obronie polegającej na unikaniu spotkań, ograniczaniu kontaktów z koleżankami i kolegami do najbliższej rodziny, braku chęci wyjścia na Darłowo, miejscowi emeryci po zaszczepieniu otrząsnęli się z tego odrętwienia i od razu rzucili się na głęboką wodę swojej aktywności. Po kilkutygodniowych spotkaniach w Klubie Seniora przyszła pora na wyjazd do Kołobrzegu. W miniony piątek, 4 czerwca, trzydziestoosobowa grupa zwiedziła Muzeum Oręża Polskiego, starówkę, katedrę, otoczenie portu. Piękna pogoda była sojusznikiem. Nie było skwaru, a to pomogło w wielokilometrowej wędrówce. Jedynie na co można było utyskiwać, to na dziesiątki tysięcy turystów, którzy ewidentnie utrudniali przemarsz naszej grupie.

Ku zaskoczeniu wszystkich okazało się, że jednorazowa eskapada do miasta nad Parsętę to zdecydowanie za mało, aby poznać jej piękną przeszłości i tajniki schowanych za licznymi zabytkami. Miasto zalane turystami potwierdziło słowa przewodnika, że nie żadne Międzyzdroje, Świnoujście czy Ustka jest letnią stolicą wypoczynku, a tylko Kołobrzeg.

Dziewięciogodzinna eskapada zakończona obiadem z dorszem w roli głównej potwierdziła, że trzeba zrobić wszystko, aby jeszcze w tym roku tu przyjechać. Upust talentów śpiewaczych całej grupy dał się poznać w śpiewanych szlagierach z młodości.

O wrażeniach z wycieczki powiedzieli:

P. Władek: „Mnóstwo rzeczy dowiedziałem się o Kołobrzegu, o których wcześniej nie wiedziałem. Piękne miasto, ale przez te ogromne tłumy turystów Darłowo jest lepsze”.

P. Danusia: „Przez te marsze ledwie dałam radę, ale wszędzie dzięki koleżankom doszłam. Przewodnik tylko nas ciągle popędzał. Z wycieczki kupiłam magnez z widokiem Kołobrzegu i zawieszę go na mojej lodówce. Będzie mi przypominał, że było super”.

P. Nina: „Kołobrzeg to duże miasto. Jak dużo ludzi. Jaka drożyzna. Byłam tutaj pierwszy raz. Zbyszek ciekawie opowiadał. Zrobiłam z 10 kilometrów, aż kolana mnie bolały. Później jak wracaliśmy śpiewaliśmy nasze ulubione piosenki. Ale nasze Darłowo też jest piękne”.

Przypomnijmy, że wyjazd odbył się w ramach realizowanego projektu „Seniorze trzymaj formę na lata 2020-2023” współfinansowanego przez Unię Europejską.

Na zdjęciach: spragnieni aktywności darłowscy emeryci.

Z Olimpem na remis

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



Po dość wyraźnej porażce w wyjazdowym meczu z Iną Goleniów (0:3) z obawą czekaliśmy na domowy mecz z Olimpem Gościno. Tym razem w niedzielę, bo kalendarz spotkań nie pozostawia zbyt dużo wolnych terminów.

Goście od początku spotkania byli nieco przyczajeni. Czekali na nas 35 metrów od własnej bramki, trochę w „autobusie". Gospodarze rozpoczęli niemrawo – mimo optycznej przewagi, szans na gola nie było. Ośmieleni tym Olimpijczycy mogli strzelić bramkę już w 20. minucie. Ale, co się odwlecze… Więc kilka minut później już się nie pomylili. Mało tego, tuż przed przerwą, po identycznej kontrze podwyższyli na 0:2. Nie było wesoło.

Na drugą połowę Darłowianie wyszli z ogromną determinacją i chęcią odrobienia strat.

Goście oddali nam całkowicie pole gry, jednak czegoś brakowało – a to ostatniego podania, a to precyzji, a to szczęścia. Aż wreszcie nadeszło cudowne 120 sekund, czyli minuty 70. i 71. Dwa nasze gole (Dywan i Florkiewicz), ulga i punkt uratowany. A właściwie zdobyty, bo walką do końca. Cieszy to bardzo, w pociągu IV ligi tłok niesamowity.

Następny mecz dopiero w sobotę, 16 czerwca, w Wałczu (pauza). Myślę, że dwa tygodnie odpoczynku przydadzą się, jak rzadko. Jeszcze kilka meczy i ta szalona liga zakończy rozgrywki sezonu 2020/21.

Uwaga: MKS Darłovia ma dla kibiców niespodziankę – kolekcjonerskie bilety wstępu na zawody, z loginami naszych sponsorów. Warto mieć!

Otwarte szkolenie Ashihara Karate

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



W Darłowie odbyło się otwarte szkolenie Polskiej Organizacji Ashihara Karate, w którym uczestniczyli instruktorzy i zawodnicy Ashihara i Kyokushin Karate z: Cieszyna, Wodzisławia Śląskiego, Koszalina, Kołobrzegu, Słupska i Darłowa.

Szkolenie odbyło się z ograniczoną ilością uczestników na bezpiecznych zasadach, zgodnych z wytycznymi dotyczącymi organizacji zajęć sportowych i sztuk walki podczas epidemii COVID-19. Zajęcia odbywały się cztery razy dziennie, były niezwykle wyczerpujące, ale dające wszystkim ćwiczącym wiele satysfakcji. Swoje umiejętności uczestnicy szkolenia doskonali na powietrzu oraz w sali, w grupie zawodników zaawansowanych oraz dzieci. Zajęcia prowadził główny szkoleniowiec Polskiej Organizacji Ashihara Karate – shihan Dariusz Winiarski (6 dan Karate i Ju Jitsu, 5 dan Kick-Boxing i 3 dan Kobudo) z Darłowa oraz instruktor Mirosław Szczotka (1 Dan) z Cieszyna. Program szkolenia obejmował trening takich sztuk walki jak: Ashihara Karate, Ju Jitsu, Kick-Boxing i Kobudo (nunchaku i kij-bo). Jak na każdym szkoleniu POAK uczestnicy poznawali nowe kombinacje i techniki, nie zapominając o doskonaleniu tych, które poznali do tej pory. Wiele miejsca na treningach poświęcono nauce prawidłowego skracania dystansu, wykorzystania uników, łączenia technik uderzeniowych z rzutami i dźwigniami – co jest bardzo charakterystyczne dla stylu Ashihara Karate. Nie zabrakło także walk sparingowych formule full contact Karate i Grappling (rodzaj zapasów). Na zakończenie szkolenia główny szkoleniowiec POAK – shihan Dariusz Winiarski przeprowadził egzaminy na stopnie szkoleniowe od 10 do 6 kyu w Ashihara Karate, Kick-Boxing i Kobudo. Wysoki poziom prowadzonych zajęć i duże zaangażowanie ćwiczących zaowocowało świetnymi wynikami egzaminu. Promocje na kolejne stopnie szkoleniowe kyu z Darłowa otrzymała Zofia Sulik, Stanisława Rós Kocińska i Jan Smulski. Całe czterodniowe szkolenie zorganizowane przez

Klub Ashihara Karate i Ju Jitsu w Darłowie i Komisję Stylową Ashihara Karate – Polskiej Federacji Sztuk Walki i Sportów Obronnych przebiegł w miłej i przyjacielskiej atmosferze i było bardzo udane zarówno pod względem organizacyjnym jak i pogody. Kolejne tego typu szkolenie w Darłowie odbędzie się na XXIV Otwartym Letnim Obozie Polskiej Organizacji Ashihara Karate w dniach 20-28 sierpnia br.

Klub Ashihara Karate i Ji Jitsu w Darłowie – zaprasza treningi w Centrum Sportowym Herkules, ul. Wieniawskiego 10 A-14 B w poniedziałki, środy, piątki godz.18.00. Informacje o klubie można znaleźć na stronie internetowej: www.ashihara-karate.afr.pl/darlowo_klub.htm

---

Weekend z Wędkarskim Dniem Dziecka

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



5 czerwca z inicjatywy koła PZW w Darłowie, Towarzystwa Przyjaciół Rzek Wieprzy i Grabowej oraz Rady Osiedla Bema w parku Inkula zorganizowano Wędkarski Dzień Dziecka. Impreza odbyła się pod patronatem Burmistrza Miasta Darłowo – Arkadiusza Klimowicza.

Nad urokliwym stawem zgromadziłą się blisko setka uczestników, dzieci i opiekunów. Rywalizowano w zawodach podczas których złowiono 142 ryby, które to po zmierzeniu wracały do wody. Po zakończeniu zawodów wszyscy uczestnicy zaproszeni zostali na kiełbasę z gilla oraz pyszne ciasto. Po części konsumpcyjnej odbyło się uroczyste

wręczenie nagród, nie tylko dla najlepszych, ponieważ tego dnia nie było przegranych. Wszystkie dzieci otrzymały pamiątkowe buttony, drobne prezenty oraz paczki słodyczy, a najlepsza piątka super nagrody. Zawody upiększały piękne latawce państwa Marioli i Andrzeja Cembik.

Organizator składa serdeczne podziękowania za pomoc w organizacji tej pięknej imprezy: Burmistrzowi Miasta Darłowo – Arkadiuszowi Klimowiczowi, Radzie Osiedla Bema, Towarzystwu Miłośników Rzek Wieprzy i Grabowej, koła PZW Darłowo, Darlotowi, MPGK Darłowo, Sklepom "Bato" i "Majster", Krzysztofowi Cybulskiemu z Auto-Top, Firmie budowlanej "Mitex" – Mieczysław Zieliński, Hurtowni materiałów budowlanych "Magbud" Magdalenie Sobotka, Wiesławowi Połczyńskiemu, Dariuszowi Kosowi, Pawłowi Krakowiakowi, Pawłowi Paćkowskiemu, Wojciechowi Badżmirowskiemu, Antoniemu Hołub, Zbigniewowi Surgiel oraz Magdalenie Burduk – Dyrektorowi DOK.

O oprawę fotograficzną zadbało Biuro Promocji Miasta (Artur Wejnerowski)

W wieku 88 zmarła Krystyna Makuch. Współzałożycielka Klubu Pionierów Ziemi Darłowskiej

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



1 czerwca, w wieku 88 zmarła Krystyna Makuch. Współzałożycielka Klubu Pionierów Ziemi Darłowskiej**. Miała 88 lat.**

ani Krystyna urodziła się 18 lutego 1933 roku w Gnieźnie. Mama, Maria Zielińska z domu Lewandowska, ukończyła przedwojenne gnieźnieńskie niemieckie liceum, a ojciec, Józef, był zawodowym wojskowym w stopniu kapitana.

W obliczu II wojny światowej głowa rodziny podjęła decyzję o wyjeździe swoich bliskich za granicę. Sam musiał wykonywać rozkazy i wyruszyć na front w okolicach Warszawy.

Stamtąd trafił na sześć lat do obozu w Mauthausen. Rodzina nie miała o nim żadnych informacji, kontakt się urwał. Żona pisała do Czerwonego Krzyża prośbę o informacje. Odpisano jej, że mąż nie żyje. Nigdy się z tym faktem nie pogodziła, dlatego po wojnie wznowiła poszukiwania. Tym razem Marię Zielińską poinformowano, że mąż po wyzwoleniu wrócił do Wągrówca, podjął pracę w Wojewódzkiej Komendzie Wojskowej i założył nową rodzinę. Nie nawiązał kontaktu ani z żoną, ani z żadnym dzieckiem. Zmarł w 1988 roku. Pani Maria nie wyszła drugi raz za mąż. Swoje życie poświęciła wychowaniu dzieci.

Gdy zdecydowano, że Maria Zielińska z dziećmi wraz z konwojem rodzin wojskowych ma uciec za granicę, nastąpiły przygotowania. Najstarszy brat Jerzy, młodszy Eugeniusz i pani Krystyna, tak, jak tylko potrafili, pomagali mamie w pakowaniu najpotrzebniejszych rzeczy. Brat Tadeusz był jeszcze zbyt mały. Mieli zamiar wyjechać na Węgry. Droga była dla wszystkich uciążliwa, a szczególnie dawała się we znaki mami, która była wysoko w kolejnej ciąży. Tylko dotarli do przygranicznego Miszkolcu, to w tamtejszym szpitalu urodziła się najmłodsza siostra pani Krystyny – Marysia. Gdy Maria Zielińska przebywała w szpitalu, wiozący ją kierowca skorzystał z nadarzającej się sytuacji. Ukradł samochód z całym rodzinnym dobytkiem, i jak się później okazało, uciekł do Jugosławii. Po wyjściu matki ze szpitala zaopiekowała się nimi bezdzietna węgierska rodzina, która miała posiadłość koło Debreczyna.

Później rodzinę skierowano do Hejwis koło Keszthely. Tam opiekę nad nią sprawowały siostry zakonne, które zarazem prowadziły uzdrowisko błotne, odwiedzane przez schorowanych dostojników z różnych państw europejskich.

U sióstr Krystyna Makuch uczęszczała do polskiej szkoły. Gdy przyszedł czas, to w sukience własnoręcznie uszytej przez mamę, przystąpiła do Pierwszej Komunii Świętej. Bracia byli uczniami polskiego gimnazjum w Balatonboglar.

Na Węgrzech wszystkie polskie rodziny wojskowe otrzymywały żołd, który pozwalał przeżyć. Niestety, był on stopniowo zmniejszany, a w momencie wkroczenia Niemców, z wiadomych przyczyn, zaprzestano finansowania uchodźców. Aby wyżywić pięcioosobową rodzinę Maria Zielińska podjęła pracę w Polskim Czerwonym Krzyżu.

W 1944 roku bracia wrócili do Keszthely. Musieli oczywiście ukrywać się przed Niemcami. To były bardzo ciężkie czasy. Kto ich nie przeżył ten nie zrozumie, jakim złem jest wojna. Obyśmy nigdy jej już nie zaznali – wspominała za życia pani Krystyna.

Na podstawie wspomnień pionierów ziemi darłowskiej, pod red. Ewy Majdańskiej.

Najlepsza Przestrzeń Publiczna

Województwa Zachodniopomorskiego – podwójne wyróżnienie dla Darłowa

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



W grudniu ubiegłego roku z dumą informowaliśmy, że miasto Darłowo zostało laureatem dwóch bardzo ważnych wyróżnień przyznawanych przez Urząd Marszałkowski Województwa Zachodniopomorskiego. Pierwszą nagrodę komisja konkursowa postanowiła przyznać, za rewitalizację trzech istniejących parków miejskich i stworzenie nowego o nazwie Park Inkula w ramach programu zainicjowanego przez władze miasta pn. „Zielone Darłowo". Wyróżnienie otrzymała także „Poczekalnia Kultury" za godny naśladowania przykład rewaloryzacji dawnego dworca kolejowego i przypisanie mu nowej funkcji związanej z kulturą. Doceniono, że projekt przyczynił się do stworzenia nowego miejsca społecznej integracji.

Dzisiaj, kiedy aktualna sytuacja epidemiczna pozwoliła na organizację spotkania doszło do uroczystego wręczenia dwóch przyznanych statuetek. Osobiście wręczył je burmistrzowi Darłowa – Arkadiuszowi Klimowiczowi, Vicemarszałek Województwa Zachodniopomorskiego – Tomasz Sobieraj.

– Nie przypominam sobie w historii konkursowej, aby aż dwie nagrody trafiły do jednego samorządu. Gratulacje dla Darłowa – mówił Marszałek.

Jest nam niezmiernie miło, że akurat te projekty zostały nagrodzone. To nasze perły wśród inwestycji, które zostały ciepło przyjęte przez mieszkańców, turystów i przyjaciół Darłowa.

Muzyczne Piątki na rynku i inne imprezy muzyczne przed nami

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



Miasto z klimatem i kultura na fali…
Miasto, w którego sercu tętni muzyka. Darłowo

Z myślą o mieszkańcach Darłowa i naszych Turystach zaplanowaliśmy letnie koncerty,

które – podobnie jak w zeszłym roku – zagramy w wakacyjne piątki na rynku w Darłowie.

Czego możemy się spodziewać:

- Renaty Przemyk z zespołem,
- Sebastiana Riedla & Cree,
- Witka Muzyka z Ulicy,
- Dikandy.

Ponadto zagra Sztywny Pal Azji, The Nierobbers – ci ostatni zadbają o iście nadmorski klimat, czyli szanty. Lato w Darłowie nie byłoby pełne, gdyby zabrakło Niezbędnego Balastu.

Potwierdzamy – będzie gorące lato z naszą bryzą.

To oczywiście nie wszystko. Chcąc zadowolić różne gusta muzyczne – nie mogło zabraknąć w kalendarzu wydarzeń koncertu w wykonaniu Orkiestry Filharmonii Koszalińskiej, która jeszcze w czerwcu zagra na placu przed ratuszem.

Melomanów zapewne ucieszy wiadomość o koncertach organowych, które tradycyjnie odbędą się w pięknym wnętrzu Kościoła Św. Gertrudy. Nowością będą – także organowe – niedzielne wieczory w Kościele Mariackim.

Festiwal Filmów Skandynawskich w tym roku zostanie także wzbogacony o muzyczny akcent w formie pokazu z muzyką graną na żywo. Tu będziemy mieli okazję posłuchać Körkarlen Trio.

W połowie sierpnia w porcie Darłowo odbędzie się festiwal z tradycjami i klimatem rodem z Jamajki – Reggaenwalde Festiwal. W tym roku zagramy go pod hasłem „Siła Ducha”. Tu, jak zapowiada Robert Gorgol – inicjator i organizator festiwalu, gwiazdą wieczoru będzie GrubSon Soundsystem i Damian SyjonFam. I nie stawiamy jeszcze ostatniej kropki na naszej pięciolinii – szczegóły zamieszczamy w naszych mediach społecznościowych.

Polecamy uwadze i zapraszamy do Darłowa – tu kultura tętni życiem i ma swój rytm.

Zachęcamy do lektury najnowszych „Wiadomości Darłowskich”

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



Wraz z początkiem czerwca w ręce naszych Czytelników oddajemy kolejny numer „Wiadomości Darłowskich” – bezpłatnego biuletynu Królewskiego Miasta Darłowo wydawanego przez Urząd Miejski w Darłowie.

W numerze (m.in.) o:

- przygotowaniach miejskich kąpielisk do sezonu turystycznego,
- 200 golach „Sawioli”,
- lokalnych pracach naprawczych i inwestycjach,
- powrocie targowiska na ul. Stodolnianą,
- perspektywie farm wiatrakowych na morzu,
- budżecie obywatelskim 2022,
- ofercie kulturalnej Darłowskiego Ośrodka Kultury na lato,
- premierze reportażu „Darłowo Pionierów”,
- sportowych nowinkach.

Bezpłatny egzemplarz do nabycia w niebieskim boxie ustawionym w centrum Pl. Tadeusza Kościuszki, a także w placówkach publicznych i niektórych marketach.

Polecamy także wersję cyfrową – do pobrania na stronie www.darlowo.pl w zakładce „Wiadomości Darłowskie”. Przejdź teraz >

Ceramiczny Dzień Dziecka

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



Z okazji zbliżającego się Dnia Dziecka Darłowski Ośrodek Kultury im. Leopolda Tyrmanda zaprosił dzieci z Dom Dziecka im. J. Korczaka w Darłowie na Ceramiczny Dzień Dziecka.

W radosnej i kreatywnej atmosferze pobrudziliśmy się wszyscy. Dzieciaczki miały

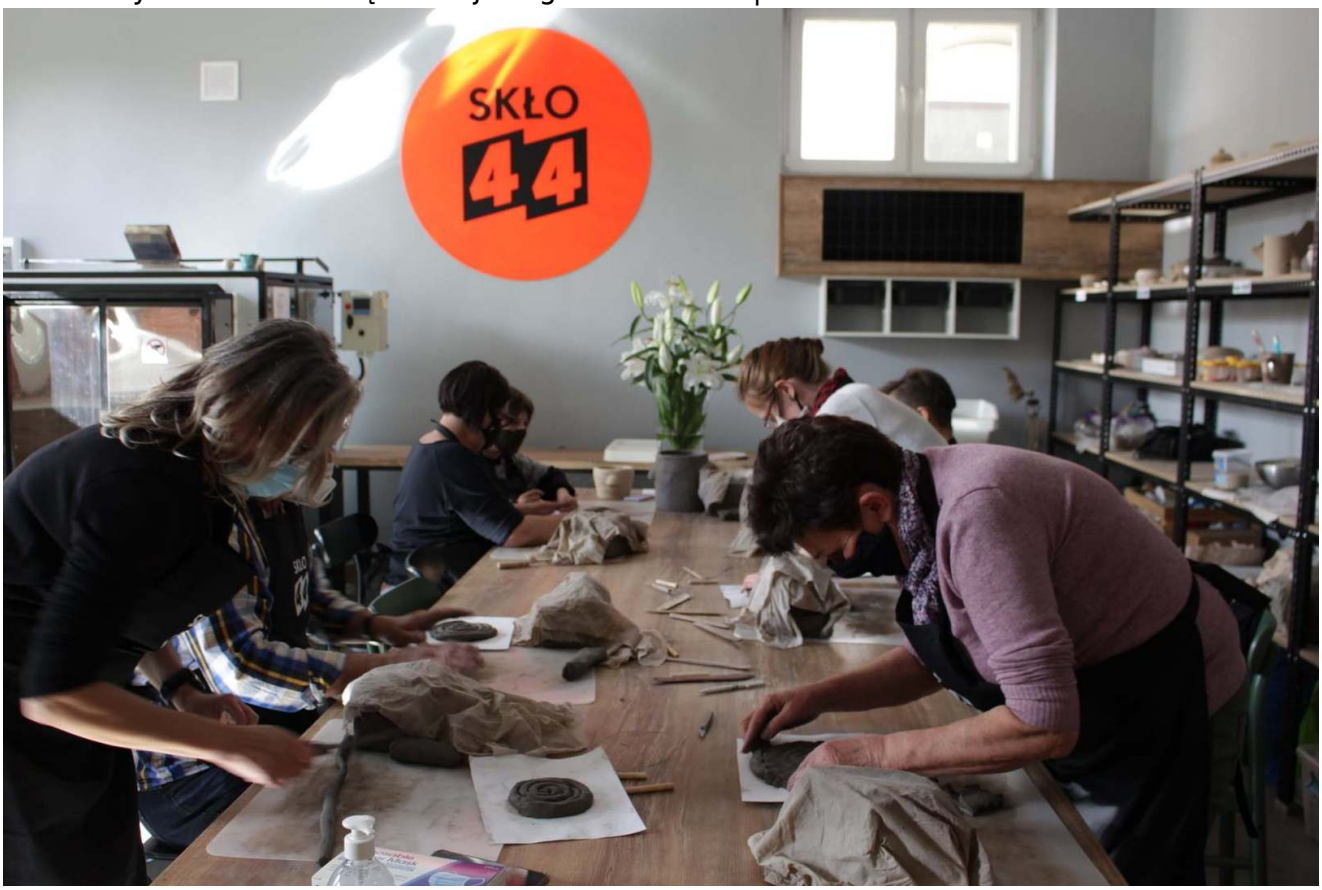
możliwość zobaczyć z bliska nasz piec, pojawiły się wnikliwe pytania o temperatury wypału i o to jak glina się w piecu zachowuje. Ciekawość została zaspokojona.

Wszyscy goście wykonali miseczki oraz pomalowali rybki. Po zakończeniu zajęć na dzieci czekał słodki upominek, certyfikat udziału w zajęciach oraz naklejka SKŁO44 dla „dzielnych pacjentów”. Dziękujemy za przyjęcie zaproszenia i mamy nadzieję do zobaczenia

---

Lepili garnki na małosolne

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



29 maja w nowej Pracowni Ceramicznej SKŁO44 odbyły się pierwsze zajęcia tematyczne. Uczestnicy przybyli w doskonałych nastrojach nastawieni na kreatywny i fajny czas. Podczas zajęć powstały przepiękne gary na ogóry, które obecnie schną przygotowując się do wypału na biskwit. Po wypale nastąpi drugie spotkanie, na którym będziemy szkliwić nasze dzieła.

Wszystkim serdecznie dziękujemy za obecność, zaangażowanie i kreatywne pomysły.

Przypominamy jednocześnie ze nadal można zapisywać się na zajęcia regularne – szczegóły na stronie: www.facebook.com/sklo44

W Kontrze boksują

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



Trudna sztuka szermierki na pięści ma w Darłowie coraz więcej zwolenników. Nawiązują oni do lat 50. i 60. ubiegłego wieku, kiedy bokserzy z miasta nad Wieprzą walczyli o II ligę, odnosząc też mnóstwo sukcesów indywidualnych.

Póki co, na tym etapie wiekowym nasi bokserzy, w większości, toczą walki sparingowe. Wypadają w nich znakomicie, o czym świadczą wyniki poziom walk Oliwii Borkowicz czy też Michała Krakowiaka.

Bardzo dobrą walkę stoczył również Mikołaj Mystkowski, który pokonał swego rywala wyraźnie na punkty.

Mam nadzieję, że nasi wspaniali bokserzy pokażą się szerokiej, darłowskiej publiczności, może na Rynku Miejskim, może na plantach DOK, Warto zobaczyć efekty ich pracy, szczególnie ciężkiej pracy, bo takiej wymaga boks.

X Turniej Ashihara Karate z okazji Dnia Dziecka

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



W Centrum Sportowym Herkules w Darłowie odbył się X Turniej Ashihara Karate z okazji Dnia Dziecka w konkurencjach bezkontaktowych kihon (prosty układ karate), władania nunchaku i pokazu walki na worku. Dodatkowo dla najmłodszych dzieci zorganizowano konkurs plastyczny pt: „Ashihara Karate w moim życiu”. Zawody miały skromną oprawę i odbyły się bez publiczności z ograniczoną ilością zawodników na bezpiecznych zasadach, zgodnych z wytycznymi dotyczącymi organizacji zawodów sportowych podczas epidemii COVID-19. W zawodach uczestniczyli młodzi licencjonowani zawodnicy Polskiej Organizacji Ashihara Karate z pięciu miejscowości w przedziale wiekowym od 8 do 14 lat.

Po wspólnej rozgrzewce wszystkich uczestników turnieju z zachowaniem dystansu pomiędzy zawodnikami przystąpiono do rywalizacji sportowej. Większość pojedynków w konkurencji walki na worku stała na dobrym poziomie sportowym, a zawodnicy zaprezentowali dobre przygotowanie kondycyjne i techniczne. Szczególne emocje towarzyszyły konkurencji władania – nunchaku w której młodzi zawodnicy musieli wykazać się dużą pomysłowością. Dobry poziom zaprezentowały także wszystkie startujące dzieci w mocno obsadzonej konkurencji kihon.

Dodatkową atrakcją dla uczestników turnieju były gry i zabawy sprawnościowe oraz mała wystawa prac zgłoszonych do konkursu plastycznego. W zawodach bardzo dobrze wypadła cała ekipa Klubu Ashihara Karate i Ju Jitsu z Darłowa zajmując czołowe lokaty we wszystkich konkurencjach. Do wyróżniających zawodników z Darłowa należeli: Marcelina Piórek, Jagoda Idasiak, Stanisława Rós Kocińska, Piotr Namiel, Jan Smulski i Leon

Sławnikowski. Nagrodami we wszystkich konkurencjach za miejsca 1/ 3 były dyplomy, medale oraz słodycze dla wszystkich startujących dzieci. Sędzią głównym turnieju był prezes Polskiej Organizacji Ashihara Karate – shihan Dariusz Winiarski 6 dan z Darłowa, a obowiązki sędziego nadzorującego przebieg zawodów pełnił – Karol Fąferek z Bobolina.

Zawody odbyły się pod patronatem Polskiej Federacji Sztuk Walki i Sportów Obronnych przy wsparciu Centrum Sportowego Herkules w Darłowie i rodziców. Warto dodać, że były to127 zawody zorganizowane przez Klub Ashihara Karate i Ju Jitsu w Darłowie i 191 start zawodników klubu w zawodach w ciągu 34 lat działalności.

Kolarskie wieści

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



W weekend było tłoczno na gminnych drogach, a to za sprawą rozgrywanych tu Mistrzostw Polski zrzeszenia LZS.

Oto wyniki kolarek KKZD w wyścigu ze startu wspólnego:

- juniorki młodsze – brąz Oli Ptora,
- kobiety – brąz Nikoli Wielowskiej.

KK Ziemia Darłowska wygrała klasyfikację klubów.

W rozgrywanym równolegle Pucharze Polski dobrze spisał się Ksawery Andrzejewski – 3. w Żakach, oraz Kasia Stelmach – też 3.

Podczas zawodów Bahnem Tournee w Niemieckim Signen dobrze spisał się: Wiktoria Pikulik i Nikola Wielowska. W omnium były odpowiednio 4. i 8., zaś w wyścigu eliminacyjnym medal zdobyła Nikola (brąz), zaś Wiktoria była 4. Ona też, z Nikol Płosaj, zdobyła brąz w madisonie.

Fot. ze strony KKZD

O siatkówce w lokalnym wydaniu

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



Siatkarze KS STOCZNIA DARŁOWO M&W rozegrali kolejne mecze o mistrzostw województwa zachodniopomorskiego w piłce siatkowej. Były to ostatnie finały

minisiatkówki chłopców rozegrane w naszym województwie: finał „dwójek” chłopców w Goleniowie oraz finał „trójek” chłopców w Połczynie Zdroju – oba w ramach rozgrywek Kinder+sport 2021.

Były to emocjonujące turnieje, stojące na dobrym poziomie Nie udało się zdobyć miejsc medalowych, ale daje to motywację do jeszcze większej, intensywniejszej pracy treningowej.

Goleniów 29.05.2021 r. „dwójki” chłopców – turniej finałowy

Suszek Maksymilian, trener Surdel Edmund, Trzpis Filip.

W turnieju uczestniczyły zespoły z Goleniowa, Połczyna Zdroju, Szczecinka, Koszalina, Wałcza, Darłowa – razem 16 zespołów. Zespół KS Stocznia Darłowo zajął dobre, szóste miejsce.

Połczyn Zdrój 30.05.2021 r. „trójki” chłopców – turniej finałowy

Skład KS Stoczni Darłowo I: Trzpis Jakub, Gondek Patryk, Wierzbicki Maksymilian, trener Edmund Surdel, Podsiedlik Hubert, Milczarek Jakub.

Zespół KS Stocznia Darłowo M&W II wystąpił w składzie: Cukrowski Fabian, Lebiecki Maciej, Stolarczyk Damir, Karski Jakub, Ciszek Dawid.

W turnieju uczestniczyły zespoły ze Szczecinka, Koszalina – dwa zespoły, Szczecina, Goleniowa, Połczyna Zdroju oraz dwa zespoły Stoczni – razem 10 drużyn. Młodzi siatkarze Stoczni I zajęli w turnieju czwarte, a Stocznia II zajęła 9-10 miejsce.

---

4 punkty w dwóch meczach

written by Archiwum Urzędu Miejskiego w Darłowie | 7 czerwca 2021



W poprzednią środę piłkarze MKS-u grali na trudnym terenie w Postominie. Wieża też walczy o prawo pozostania w IV lidze, więc łatwo nie było. Choć do przerwy znakomicie. W 30. minucie ukąsił Sawicki, swoje dołożył Karol Florkiewicz. Gospodarze odpowiedzieli tylko raz, więc do szatni wnieśliśmy dwa do jednego.

Druga połówka nie była już tak dobra w naszym wydaniu. Gospodarze desperacko dążyli do wyrównania, my raczej pilnowaliśmy trzech punktów. I, jak to z reguły bywa, straciliśmy dwa. I to, podobnie jak z Hutnikiem, w ostatnim momencie meczu. Jednak 2:2 na trudnym boisku (jakieś źródełko tam bije) jest wynikiem dobrym.

W następnym meczu gościliśmy przy Sportowej Spartę Węgorzyno. Kibice, biorąc pod uwagę wyniki tego zespołu, oczekiwali kilku brameczek. I było kilka, a nawet 7. Do przerwy było jeszcze nieźle (dla Spartan), ale sił naszemu rywalowi ubywało. II połówka zupełnie odcięła im prąd i darłowski walec dołożył do tego jeszcze 5 goli. 7:0, dominacja jakże wyraźna, ale rywal z dolnej półki.

Brameczkami obdarowali nas: Sawicki – 4, Michalski – 2 i Florkiewicz.

Relacja live, współpraca i zdjęcia – Tomasz Szkatulski.

Ulica Nadmorska połączyła się z Marynarską i Południową

written by Biuro Promocji Miasta i Komunikacji Społecznej | 7 czerwca 2021



Zakończyła się budowa łącznika ulicy Nadmorskiej z układem ulic Marynarskiej i Południowej.

Wykonano na tym odcinku roboty kanalizacyjne drogowe i oświetleniowe. Gotowe są już obustronne chodniki, jezdnia z kostki betonowej i energooszczędne lampy oświetleniowe. Wykonawca jakim była darłowska firma Lech – Pol, która wygrała przetarg nieograniczony na te roboty zgłosił inwestycję do technicznego odbioru.

Budowa drogi była współfinansowana jest z środków budżetu państwa w ramach programu Fundusz Dróg Samorządowych w kwocie 284 681,04 zł. Pozostałe koszty realizacji w kwocie 290 339,05 zł pokryte zostały w ramach budżetu miasta Darłowo na rok 2021.

Kameralny i ważny Dzień Matki

written by Biuro Promocji Miasta i Komunikacji Społecznej | 7 czerwca 2021



26 maja 2021 roku w Kinie „Bajka” w Darłowie z okazji Dnia Matki został wyemitowany spektakl telewizyjny w reż. Andrzeja Barańskiego pt. „Badyle”. Oparty na opowiadaniach: Tadeusza Różewicza i Marka Gajdzińskiego jest ważnym obrazem stosunku dzieci do ich starych rodziców.

Ostatnie opowiadanie „Matka jest jedna” Marka Gajdzińskiego pewnie by nie powstało, gdyby nie doszło do rozmowy autora w 1995 roku z Dorotą Sip (Darłowo). Historia miała miejsce w sercu Kaszub, nad ukrytym pomiędzy drzewami wyjątkowym jeziorem Mausz w okolicach miejscowości: Parchowo, Sulęczyno i Węsiory.

O tym jak usłyszana historia przeradza się w nagradzane opowiadanie a następnie staje się podstawą scenariusza spektaklu i trafia do telewizji a za jej pośrednictwem do tysięcy odbiorców – mogliśmy posłuchać w trakcie rozmowy Doroty Sip z Joanną Witkowska, która poprzedziła pokaz.

Tematyka trudna, mocna i dająca do myślenia… Matka jest jedna!

Wczorajszy wieczór zorganizowały instytucje kultury: Miejska Biblioteka im. Agnieszki Osieckiej w Darłowie i Darłowski Ośrodek Kultury im. Leopolda Tyrmanda.

31 lat temu Polska zmieniła się na lepsze

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



Dziś mija 31 lat od pierwszych wyborów samorządowych, które zapoczątkowały proces odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce. Według licznych komentatorów była to najbardziej udana reforma po upadku PRL. 27 maja obchodzimy Dzień Samorządu Terytorialnego.

Inicjatorem reform samorządowych był Senat, wybrany w pierwszych po drugiej wojnie światowej demokratycznych wyborach. Wybrane 27 maja 1990 r. w wyborach władze miasta i gminy Darłowo otrzymały kompetencje i środki do realizacji podstawowych zadań publicznych i samodzielnego decydowania o sposobie zaspokajania potrzeb mieszkańców oraz o kierunku rozwoju jednostek samorządu terytorialnego.

Poniżej publikujemy archiwalne felietony Andrzeja Rachwalskiego przybliżające wydarzenia sprzed 30 lat.

I kadencja

Po zmianach ustrojowych roku 1989 i wyborach do Sejmu Kontraktowego niemal rok czekaliśmy na podobne zmiany w samorządach gminnych. 27 maja 1990 roku odbyły się pierwsze, w pełni demokratyczne wybory do rad gminnych, które to wybierały spośród siebie burmistrzów miast.

W naszym Darłowie mającym status Gminy Miejsko-Wiejskiej do Rady Miasta wybrano 28 radnych. Wyborcy w całości postawili na kandydatów Komitetu Wyborczego „Solidarność”. To był czas, że powołując się na to hasło czy też przysłowiowe zdjęcie z Wałęsą wybór był pewny. Wśród radnych mamy takie tuzy „Solidarności”, jak: J. Gosiewska, K. Wachowski, A. Lewandowski, I. Owsiany, M. Wójcik. 9 radnych pochodziło z Gminy Wiejskiej (Grzybak, Bochnacki, Szpilka, Stachniuk). Okazało się, że to był przysłowiowy koń z miasta Troi dla tak powstałej wspólnoty. O tym jednak za chwilę.

Pierwszym Przewodniczącym Rady Miasta został Ireneusz Owsiany. Rada postanowiła ogłosić nabór na stanowisko burmistrza miasta. To iście rewolucyjny pomysł, wyprzedzający epokę. Na ogłoszenie zamieszczone w regionalnej prasie ochotę na to stanowisko zgłosili: Franciszek Kupracz, Krzysztof Socha, Henryk Nawracaj i Andrzej Wnuk. Piątego nie pamiętam. Rada po wielu burzliwych analizach odrzuciła wszystkie kandydatury. Każdy z powyższych miał swoją grupę fascynatów i do porozumienia nie doszło. W tym momencie do gry wkroczył Wachowiak. Wspierany przez Gosiewska miałby podjąć się tej „trudnej i wymagającej roli przywódcy narody darłowskiego". Tu należy wspomnieć, że kandydat ów miał w mieście sporą grupę sobie niechętnych. Znany był z bezkompromisowej krytyki. Wszystkich i za wszystko. Taki trochę „lubiany inaczej". Wielu radnych przeciwnych temu kandydatowi zaczęło szukać złotego środka. Okazał się nim młody inżynierek z darłowskiego Famarolu Andrzej Lewandowski. Tak, dobrze kojarzycie. Późniejszy Starosta i Poseł RP. Dał się namówić na kandydowanie i po niemal miesiącu na sesji Rady odbyły się wybory. Naprzeciwko siebie stanęli: inżynierek Lewandowski i oportunista Wachowski. W pierwszym głosowaniu nie wyłoniono zwycięzcy. Obaj szli łeb w łeb. Zaczęły się targi. Padały argumenty, czyli obietnice. W ruch poszły działki na księżycu, stołki i profity. Wachowski przegrał, Gosiewska poległa razem z nim. Inżynierska głowa zatriumfowała. I burmistrzem kapitalizmu został Andrzej Lewandowski.

Trzeba przyznać, że nasi nowi i nieskalani mieli przed sobą wiele wyzwań. Po ostatnim Naczelniku Państwa Darłowskiego Wiesławie Szafrańcu jedyną jego spuścizną były setki niezapłaconych faktur i, na domiar tego, pusty cebrzyk z pieniążkami. Praktycznie wszystko było trzeba zacząć od nowa, stworzyć podstawy funkcjonowania Gminy, powołać wiele miejskich instytucji (OSiR, MPGK, MZBK, MOPS). No i rzecz równie ważna, już po roku w Darłowie powstały dwie organizacje, które w przyszłości nieźle namieszały. Była to Samoobrona Andrzeja Leppera i Stowarzyszenie Bezrobotnych i Bezdomnych Józefa Karasińskiego.

Lewandowski, jak sprytny Ali Baba, zapełnianie kasy miasta rozpoczął od podwyższenia stawek za użytkowanie wieczyste i czynszów za lokale usługowe. Narobiło się oczywiście, szczególnie na moim Darłówku. Były protesty pod ratuszem, ale władza nie ugięła się i jakoś minęło.

Kiedy wydawało się, że zaczyna się ta nasza samorządność rozkręcać radni z terenu Gminy Wiejskiej zapragnęli wolności. Doszli do wniosku, że miasto obżera wieś, a oni się odłączą, stworzą Gminę Wiejską i sami będą tę wieś obżerali. Poszły konsultacje społeczne, rozmowy i pogaduchy. Darłowo stało się Gminą Miejską. W wyborach uzupełniających do Rady miasta powiększono jej skład do kwoty 24 radnych. Nowym szefem rady został Bogusław Dalbiak, a do składu doszlusowali min. J. Flakiewicz, W. Ulanowski czy też K. Picha.

Wydawać by się mogło, że nareszcie zapanuje atmosfera pracy. Wachowski i Gosiewska spacyfikowani, czynsze i opłaty ustalone i zaakceptowane. Na dodatek rada postanowiła sprzedać lokale użytkowe na rzecz dotychczasowych najemców. Cena – trzykrotność rocznego czynszu najmu. Znowu jakieś tam protesty w stylu: a dlaczego nie za darmo i przeminęło z czynszem. Sezam powoli wypełniał się brzęczącą monetą. Rada pracowała, burmistrz Andrzej Inżynierek Lewandowski się cieszył.

Hola, hola – zapomnieliśmy o Józku Karasińskim. W Darłowie w zastraszającym tempie

rosła liczba bezrobotnych. Pracy i chleba wołali wszyscy odstawieni na boczny tor. Niby były próby jakiś prac interwencyjnych, trwały rozmowy, nawet z ministrem Boni, ale efektów nie było. Skończyło się na tym, że pewnego pięknego poranka grupa kilkunastu bezrobotnych od Karasińskiego wzięła ratusz szturmem. P prostu rozgościła się w jego pieleszach ogłaszając, ni mniej ni więcej strajk okupacyjny. Na szczęście Karasiński był w miarę rozsądnym mężczyzną, więc urzędnicy jakoś tam mogli pracować. Właśnie borykali się z problemem finansowania oświaty, który to Rada nieopatrznie wzięła na siebie, a która to pochłaniała lwią część budżetu. Podobno niejaki Jarząbek z województwa obiecał taką zamianę. Wy płacicie za oświatę, a my wam to zwrócimy. Jarząbek wyszedł na kłamczucha.

Ale wróćmy na strajk. Trwał on niemal miesiąc, strajkujący zasymilowali się z urzędnikami, zaprzyjaźnili się z radnymi i burmistrzem, dobrze się tam czuli. Po 30 dniach doszło wreszcie do porozumienia. Plotka głosi, że burmistrz Lewandowski zagroził dymisją, co wywołało paroksyzm szlochu u przyjaciół strajkujących, co znowu zaowocowało ugodą. Nic ona nie zmieniała w ich doli, a właściwie niedoli, ale prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Ratusz opustoszał i tak jakby posmutniał.

Jeszcze w międzyczasie doszło do komunalizacji darłowskiego od tej pory MPEC, powołanie Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej pod kierownictwem niezapomnianego do dzisiaj Henryka Modzelewskiego oraz Jerzego Łopuskiego. Nabywców znalazły strategiczne wtedy nieruchomości turystyczne, czyli słynna Plażowa, kompleks Bryza, czy też restauracja Alga. Moje ukochane przybytki kultury.

9 marca 1993 roku Rada Miasta utworzyła Straż Miejska, która w tamtym momencie liczyła pięciu strażników. Z szefem Nawracajem. W tym samym roku Dalbiak poszedł w dyrektory (MPGK) i zastąpił go na stanowisku Przewodniczącego Rady Szymek Smak. Do końca kadencji tej Rady dochodziło do kilku prób odwołania ze stanowiska naszego Inżynierka Lewandowskiego. A to Szymek, a to Jarek Struś, a to duet Wachowski Gosiewska zgłaszali takie wnioski. Raz było bardzo blisko, do odwołania burmistrza zabrakło jednego głosu. Wyjątkowość tej sytuacji polega na tym, że jeden z radnych mieszkał poza miastem i w dużej od niego odległości. Zażądał więc zwrotu kosztów podróży, aby pojawić się na głosowaniu. Spiskowcy policzyli się, co nieco pomylili i przegrali. Ale zaoszczędzili stówkę. Przed ratuszem zebrali się członkowie Samoobrony uzbrojeni w taczkę i gotowi wywieźć na niej przewodniczącego Rady. Bo tak zrozumieli ten wniosek o odwołanie burmistrza.

Działo się więc w tej pierwszej kadencji sporo. Było i ciekawie, i sensacyjnie, i często zabawnie. Radni i burmistrz miasta wraz z jego Zarządem przecierali szlaki, tworzyli i burzyli. Władza na wielu z nich miała dziwny wpływ. Całe cztery lata kadencji jednak minęły, W 1994 doszło do następnych wyborów. Nowi radni, nowe władze miasta, nowi burmistrzowie, bo dwóch ich było w II kadencji. Kto, z kim, gdzie i, jak to się mówi: za ile w następnym wspomnieniu o darłowskiej samorządności nowej ery.

II kadencja (1994-1998)

Na początek trzeba zaznaczyć, że sytuacja finansowa miasta po I kadencji samorządowej była w miarę stabilna. Kasa miejska brzęczała monetą, zainicjowano kilka newralgicznych inwestycji. Między innymi wykupiono od miejscowych rolników ziemię z przeznaczeniem

pod przyszłą oczyszczalnię, w fazie początkowej była budowa budynku komunalnego przy Karłowicza. Mimo ciągłej walki o ogień, czyli o wpływy chłopcom poprzedniej kadencji zdarzało się popracować.

Rok 1994 to rok wyborczy. Naukę mamy już za sobą, czas na ugruntowanie darłowskiej samorządności. Przed jesiennymi wyborami do Rady Miasta II kadencji w naszym mieście zawiązuje się grupa, która od tego momentu zaczęła odgrywać w historii Darłowa dużą rolę. Do wyborów szła pod szyldem Komitetu Wyborczego Darłowiak. To w tym gronie osób pojawiają się takie nazwiska, jak Stanisław Gawłowski, Wojciech Wiśniowski, Arkadiusz Klimowicz, Zenon Gałuszka, Tomasz Bobin czy wreszcie Jerzy Buziałkowski. Radnymi zostają także Leszek Walkiewicz, Rysia Kulasińska czy też Edek Ziółkowski. Wyrokiem wyborczym to właśnie Darłowiak stanowi teraz o najważniejszych decyzjach w mieście. Czyli, dla przykładu o wyborze jego burmistrza.

Pierwszymi kandydatami na tą zaszczytną funkcję zostają Szymek Smak, Antoni Gruba i oczywiście poprzedni burmistrz Andrzej Lewandowski. Ten ostatni, zgodnie z wyrokami niebios odpada już w przedbiegach. Okazało się bowiem, że radny Lewandowski, zgodnie z wyrokiem sądu prowadził w czasie ciszy wyborczej agitację wyborczą. Sam twierdzi, że poszedł do sąsiada, aby…przypomnieć mu o obowiązku obywatelskim, jakim jest udział w wyborach.

Mleczko się wylało, sad pokazał zmarszczone brwi i zabrał mandat naszemu Inżynierkowi. Zrobił to jednak tak gorliwie, że zamiast dać obwinionemu prawo do odwołania się od tej decyzji nadał wyrokowi klauzulę natychmiastowej wykonalności. To był błąd. Lewandowski odwołał się do sadu Apelacyjnego, ten wielbłąda uznał i oddał mandat radnemu. Tym razem już prawomocnie. Ale wróćmy do klocków, czyli do stanowienia struktur władzy. Jakoś tak, po raz kolejny panowie Gruba i Smak musieli znowu obejść się smakiem. Wtedy, nie wiedzieć z jakich to konopi wydobyto z otchłani Marka Moronia.

Kim był Moroń? Najprościej rzecz ujmując zawodowym funkcjonariuszem WOP, do tego dowódcą placówki pograniczników w Darłowie. Nie dał się długo prosić i, decyzją Rady, objął obowiązki burmistrza miasta. U swego dotychczasowego pracodawcy był wziął urlop bezpłatny i stanął w służbie pilnowania granic miasta. Szybko się okazało, że tak nie pozwala Ustawa i obu tych „prac” łączyć nie można. Trzeba wybrać. Wybrał, ku swojemu nieszczęściu fotel w Ratuszu, ale o tem potem.

Przewodniczącym Rady Miasta został Zenon Gałuszka. Był całkowitym przeciwieństwem Eugeniusza Przerwy Trzpisa. Zenek się nie certolił. Dyscyplina, porządek i posłuszeństwo. Nikt w Radzie nie podskoczy bez zgody szefa. Apodyktyczny, ostry partner. Zabawne jest to, że radni miejscy bardzo szybko obdarzyli go w kuluarach przydomkiem. Ja co prawda nie wiem, dlaczego takim, ale nazywali go po cichu, ze strachem w oczach i bojaźnią, nazwijmy to z rosyjska Gitlerek. Mnie akurat takie dyscyplinowanie Rady się podoba, ale z gustami się nie dyskutuje.

Bardzo szybko okazało się, że burmistrz Moroń nie do końca reprezentował poglądy grupy trzymającej władzę. Lubił mieć swoje zdanie, był, jak to dzisiaj nazywamy człowiekiem idei. Miał młodego i zdolnego zastępcę (Buziałkowski), faceta od pomysłów i świetnego Spin Doktora i jakoś się to bujało. Przede wszystkim zrealizowano budowę budynku komunalnego i 38 mieszkań trafiło do najbardziej potrzebujących. Rozpoczęto też budowę

oczyszczalni ścieków, bez której to miasto nie miało w ogóle szans na rozwój. Ustalono też poziom kasy przeznaczonej na inwestycje miejskie na znakomitym poziomie 30% budżetu. W latach 1995-6 wydatki inwestycyjne plasowały Darłowo na pierwszym miejscu w województwie. W związku z oczyszczalnią ruszyła też budowa magistrali ściekowej. Można zaryzykować tezę, że wszystko bujało się świetnie, samorządowcy działali sprawnie i w ogóle różowo.

Z doświadczenia wiem, że jak już sobie wszyscy z dzióbków spijają, to coś musi… się stać. I się stało. Gdzieś, w odmętach ratuszowych inwestycji powstał projekt wybudowania w Darłówku wielkiej przepompowni gazu. Takie, wiecie statki z gazem, zbiorniki na magazynowanie i Tiry do ich dalszego transportu. Przyznacie, że to wizjonerska inwestycja, Ale miejscowa społeczność jakoś nie wykazała zrozumienia. Wiem, bo sam na łamach „Echa Darłowa" o tym pisałem. No i Moroń podpadł. Tyle gazu mogło zniweczyć turystyczny charakter miejscowości. Ja oczywiście nie jestem naiwny, aby sadzić, że ten pretekst był wystarczający. Ale dobra. Taka tam propozycja odwołania burmistrza, takie tam przepychanki i po Moroniu. Ta decyzja Rady miała dla Marka Moronia wymiar tragiczny. Pamiętajmy, że dwa lata temu zrezygnował z pracy w strukturach WOP i powrotu tam nie miał. Cóż, dorośli ludzie muszą ponosić konsekwencje swych decyzji. W tym przypadku były one złe, gdyż burmistrzem się bywa, a praca zawodowa daje jednak stabilizację.

Umarł Król, niech żyje… Buziałkowski. Nasz nowy burmistrz. Jego zastępcą został młody Gawłowski, a do Zarządu Miasta weszli min. Walkiewicz i Lewandowski.

Miasto bardzo szybko otrząsnęło się po tych zmianach. Teraz maszyna, pod okiem obu panów (już wtedy byli panowie- to nie jest novum obecnego okresu) zatrybiło. Remont kina, ulgi dla bezrobotnych rozpoczynających pracę „na swoim", srebrne Denary Króla Eryka powiązane z obchodami 600 lecia jego koronacji. Wtedy to uchwałą Rady Miasta Darłowo zostało Królewskim Miastem. No normalnie kraina mlekiem i miodem płynąca. No, nie tak do końca. W tym zdrowym organizmie był jeden wrzód: Darłówko. Ta pazerna dzielnica wiecznie czegoś chciała. A to kanalizacji, a to deszczówki, a to normalnych, cywilizowanych dróg. I w ogóle takiego inwestowania w Darłówko, aby nasz sezonowy klient był zadowolony i przyjeżdżał w ilości ogromnej. Wiem, bo na tych protestach wyrósł mój fotel Radnego, ale następnej kadencji. Niewiele dawały te protesty, władza udawała, że Darłówko i tak ma priorytet, a my byliśmy wiecznie niezadowoleni. Retoryka polegała na naszym użalaniu się, a ratusz udowadniał reszcie, że to pazerne Darłówko chciałoby wszystko.

Z faktów na poły celebryckich należy wspomnieć o wizycie Prezydenta Kwaśniewskiego w naszym Darłowie. Potem, dla równowagi i odpędzenia złych mocy wpadł na chwile Kardynał Józef Glemp i prześwięcił „czerwonego", czym zaskarbił sobie tytuł Honorowego Obywatela Darłowa. A dla upamiętnienia Trzech Króli uzupełnił tą liczbę Ambasador…Mongolii. O ilości wypitego kumysu źródła milczą.

O tym i o innych faktach informowały mieszkańców media. Echo Darłowa pod batutą Leszka Walkiewicza, Marka Żukowskiego i Jarosława Strusia. I jam tam pisał. I czepiał się władzy, z którą za dwa lata związałem się na trwałe. Ale o tym przy III kadencji. Radio Darłowo oprócz muzyki podawało całą prawdę całą dobę. Zbigniew Łazarewicz – jego właściciel był znakomitym radiowcem.

Ludzie II kadencji będą się pojawiać w moich przyszłych „kadencjach”. Zostaną burmistrzami, starostami, posłami i ministrami. Twórcze to nasze miasto. I jeszcze jedno miasto – Brzeg się nazywa. Dlaczego? Poszperacie to się dowiecie. A jak nie- to odsyłam do następnych wspomnień. Albo dobra, już mówię. Kilku czołowych polityków darłowskich z miasta Brzegu pochodzi. Po prostu z jednego Brzegu trafili na brzeg drugi – morski.

Andrzej Rachwalski, Leszek Walkiewicz, Dawid Jasiewicz

Premiera filmu Darłowo Pionierów

written by Biuro Promocji Miasta i Komunikacji Społecznej | 7 czerwca 2021



We wtorek 25 maja 2021 w Zamku Książąt Pomorskich miała miejsce uroczysta premiera filmu dokumentalnego pt. „Darłowo Pionierów”. Ten ważny dokument powstał w oparciu o wspomnienia członków Klubu Pionierów Ziemi Darłowskiej. Wypowiadali się w nim mieszkańcy Darłowa, którzy przybyli do tego miasta w latach czterdziestych 20. stulecia. Byli nimi: Jadwiga Sidoryk, Bożena Tomalak, Urszula Wawrzyniak, Janusz Krajczyński, Elżbieta Cwynar, Krystyna Biela, Brygida Jerzewska i Józef Goszczyński. Mówili o tym jak to się stało, że znaleźli się w Darłowie i jakie były wtedy trudne do życia czasy. Przed 76 laty mieszkali w nim wówczas Polacy przybyli z różnych stron kraju, Niemcy, polscy oraz francuscy robotnicy przymusowi i wszyscy byli zarządzani przez wojskową sowiecką komendanturę pod groźbą użycia broni. Dla wielu z nich zaraz po wyzwoleniu rozpoczęła się okupacja kraju przez Związek Radziecki i będące na jego usługach marionetkowe rządy.

Stowarzyszenie Klub Pionierów Ziemi Darłowskiej powstało w roku 1999 i skupiało blisko setkę członków. Pierwszym prezesem Klubu był Eugeniusz Wójcik. Obecnie jest nim Bożena Tomalak, która była pierwszym sekretarzem klubu. Z każdym rokiem ubywa kilku członków klubu, ale niektórzy z nich mimo więcej niż 90 lat, są pełni werwy i zdrowia oraz mają doskonałą pamięć. Klub Pionierów ma własną siedzibę, sztandar, obelisk z tablicami pamiątkowymi, rondo i ma wielkie uznanie wśród społeczeństwa miasta.

Pionierzy uhonorowali reżysera filmu Adama Stacewicza i inicjatora jego powstania Arkadiusza Klimowicza kwiatami, owacją i toastem z lampką szampana. Po premierze filmu z udziałem pionierów biorących w nim udział Arkadiusz Klimowicz burmistrz Darłowa wręczył aktorom okolicznościowe pendrajwy (pendrive) z nagranym filmem. Przy kawie herbacie i pysznych ciastach upieczonych przez m.in. przez Brygidę Jerzewską dyskutowano zarówno o filmie jak i o tych trudnych powojennych czasach. Organizatorem premiery oraz wszelkich działań związanych z filmem był Biuro Promocji Miasta, którym kieruje Artur Wejnerowski.

Leszek Walkiewicz

Kolejna fala luzowania obostrzeń

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



W Darłowie przygotowania do letniego sezonu turystycznego idą pełną parą. Korzystnie wraz z tym podążają rządowe decyzje dot. luzowania kolejnych obostrzeń epidemicznych ogłoszonych w związku z rozprzestrzenianiem się koronawirusa SARS-CoV-2. Z zadowoleniem możemy dziś jednak przekazać informacje dot. kolejnych punktów z harmonogramu zmian.

Przypomnijmy, że w ubiegłym tygodniu pozwolono m.in. restauracjom na serwowanie posiłków w ogródkach, a na świeżym powietrzu – jeżeli jesteśmy w stanie utrzymać dystans 1,5 m od pozostałych – nie musimy już nosić maseczek ochronnych. Nakaz zakrywania ust i nosa cały czas jednak obowiązuje w pomieszczeniach zamkniętych, o czym nieustająco przypominamy. W minioną środę, 19 maja, mogliśmy także po raz pierwszy od dawna zasiąść na trybunach przy ul. Sportowej 1 i obejrzeć mecz IV-ligowej Darłovii Darłowo.

Co się zmieni?

Od 28.05 wraca gastronomia wewnętrzna – w lokalach. Już od piątku będziemy mogli, zachowując najwyższy reżim sanitarny, spotkać się w urokliwych wnętrzach m.in. darłowskich kawiarni czy restauracji z bliskimi i przyjaciółmi. Zgodnie jednak z rządowymi wytycznymi, zajęte będzie mogło być maks. 50% stolików, pomiędzy którymi będzie konieczny dystans (co najmniej 1,5 m).

Także od piątku będzie możliwość organizacji imprez okolicznościowych – także w lokalach (maks. do 50 osób). Oprócz tego, po bardzo długim czasie, otwarte zostaną z ograniczeniami siłownie, solaria i kluby fitness, a także baseny i kryte obiekty sportowe.

Od poniedziałku, 31.05, wszyscy uczniowie powrócą do tradycyjnej edukacji stacjonarnej.

W czerwcu z kolei pójdziemy także w Darłowie do kina – mowa oczywiście o naszym kinie „Bajka” przy ul. Morskiej, którego pracownicy przygotowali atrakcyjny repertuar dla każdej grupy wiekowej. Szczegóły w kalendarzu imprez na naszej stronie internetowej www.darlowo.pl.

Niezwykle cieszy także decyzja podjęta przez władze państwowe dot. organizacji koncertów na świeżym powietrzu. Dzięki temu, Darłowski Ośrodek Kultury – tak jak rok temu – będzie mógł zaprosić Państwa na cotygodniowe koncerty na Rynku Miejskim w Darłowie. Zapraszamy już dziś!

Pandemia jednak wciąż trwa – zaszczep się w Darłowie!

Pomimo dobrej sytuacji epidemicznej w Polsce i regionie, apelujemy i zachęcamy do szczepień przeciwko COVID-19.

W Darłowie intensywnie pracuje Punkt Szczepień Powszechnych, będący wspólnym przedsięwzięciem Powiatu Sławieńskiego oraz Miasta i Gminy Darłowo, który działa jako filia Szpitala Powiatowego w Sławnie.

Zapraszamy do rejestracji na szczepienia preparatem Pfizer/BioNTech. Zarejestruj się przez dedykowaną całodobową infolinię: 989, Internetowe Konto Pacjenta (www.pacjent.gov.pl), u lekarza POZ lub wysyłając SMS na numer 664 908 556 o treści:

SzczepimySie – system kieruje krok po kroku. **Urząd Miejski w Darłowie udostępnił także specjalny numer telefonu służący do rejestracji w Punkcie Szczepień Powszechnych w Darłowie: tel. 881 567 764** (czynny od poniedziałku do piątku w godz. 8:30 – 14:00).

Na stronie www.darlowo.pl/koronawirus/lista-rezerwowa darłowski ratusz uruchomił także specjalny formularz, za pośrednictwem którego osoby chętne na szczepienie I dawką mogą zgłosić gotowość do przyjęcia szczepionki – w przypadku anulacji zaplanowanych rezerwacji punkt zadzwoni z propozycją terminu.

Szczegóły na www.koronawirus.darlowo.pl.

#DarłowoSzczepi

Srebrny Roman

written by Biuro Promocji Miasta i Komunikacji Społecznej | 7 czerwca 2021



W minioną sobotę odbyły się w Dzierżonowie finały 44. Mistrzostw Polski Kibiców Sportowych. Przeprowadziło je miejscowe stowarzyszenie „Super Kibic – Mistrz Wiedzy, Dżentelmen Sportowych Aren" kierowane przez prezesa Stanisława Sienkiewicza. W zawodach wzięło udział wyłonionych we wcześniejszych eliminacjach 20 zawodników.

Nie zawiódł kilkukrotny zwycięzca konkursów ogólnopolskich Roman Strzałkowski z

Darłowa. Zdobył II miejsce. Na ten sukces złożyły się wyniki w 4 konkurencjach. W pytaniach wydarzenia 2020 zajął II miejsce ex aequo. W pytaniach testowych zdobył I miejsce ex aequo. W pytaniach olimpijskich był drugi, a w historii sportu zajął II miejsce ex aequo.

Jak mówi drugi kibic w Polsce *„w każdej konkurencji było 15 pytań. Pytania były trudne. Nigdy wcześniej się nie pojawiły.Za błąd uważano nawet najmniejsze uchybienia w pisowni nazwisk”.*

Mimo wszystko darłowianin po raz kolejny pokazał nietuzinkową wiedzę.

Na zdjęciu odbiór 3 pucharów przez Pana Romana na podsumowaniu Mistrzostw Polski Kibiców Sportowych.

Dni Darłowa inne niż wszystkie

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



Symbolicznie, skromnie i „na wynos” – to główne określenia przyświecające tegorocznym Dniom Darłowa, które ze względu na wciąż trwającą pandemię musiały odbyć się w okrojonym programie. Mimo to dla mieszkańców i turystów przygotowano kilka ciekawych wydarzeń.

W miniony piątek, 21 maja, Muzeum Zamek Książąt Pomorskich zaprosiło chętnych w swoje wielowiekowe mury na bezpłatne zwiedzanie stałej ekspozycji pn. „Dirlov, Rügenwalde, Darłowo. Miasto nad Bałtykiem”. Podobnie optymistyczną odpowiedzią

turystów i mieszkańców cieszyło się zaproszenie władz muzeum na wykład Leszka Walkiewicza – prezesa Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Darłowskiej – pt. „Darłowo na kartach historii”. Spotkanie było ciekawą okazją do poznania mniej znanych kart z przeszło siedmiuset letniej historii Darłowa.

„Urodzinowy weekend” rozpoczęła z kolei gra terenowa „Szlakiem Darłowskich Zabytków”, na którą całe rodziny zaprosił sobotniego poranka (22 maja) Darłowski Ośrodek Kultury im. Leopolda Tyrmanda, a w której udział licznie wzięły całe rodziny. Poza aktywnym zwiedzaniem najważniejszych budynków naszego miasta, uczestnicy – spędzając czas na świeżym powietrzu – mogli zebrać atrakcyjne nagrody ufundowane przez organizatora zabawy.

Za swojego rodzaju kulminacyjny punkt Dni Darłowa zdecydowanie można uznać Pchli Targ, który po raz 8. odbył się w niedzielę na Wyspie Łososiowej. To wydarzenie cieszyło się największym zainteresowaniem przede wszystkim mieszkańców, którzy usprzątawszy swoje strychy, garaże i piwnice wystawili na sprzedaż wiele atrakcyjnych przedmiotów, w tym także kilka tzw. „białych kruków” literackich.

Fani muzyki klasycznej także mieli swoje święto podczas Święta Darłowa – przy latarni morskiej w Darłówku Wschodnim, także w niedzielę (23.05), odbył się uliczny koncert pn. „Lata 20-te, lata 30-te – Operetka na wynos”, podczas którego zaprezentowane zostały kultowe utwory sprzed wieku. Nastrojowy repertuar w urokliwym towarzystwie najniższej w Polsce latarni morskiej nadał wyjątkową oprawę całemu wydarzeniu, które było dofinansowane przez Marszałka Województwa Zachodniopomorskiego realizowane przez Stowarzyszenie Operetka Wrocławska.

Mimo że „na wynos” to różnorodne były tegoroczne obchody rocznicowe 709-lecia nadania Królewskiemu Miastu Darłowo praw miejskich, co pozwala skłaniać do stwierdzenia, że miniony weekend należał do ciekawych i obfitujących w wydarzenia zaspokajające zainteresowania nawet najbardziej wymagających uczestników.

Niezwykła płyta z twórczością Tyrmanda

written by Artur Wejnerowski | 7 czerwca 2021



Leopold Tyrmand – nazwisko, które na stałe wpisało się w kulturalną duszę Darłowa. To właśnie tu znajduje się jedyny na świecie prężnie działający ośrodek kultury jego imienia, a na ławeczce siedzi mosiądzowy pomnik pisarza z charakterystycznymi okularami.

I właśnie jedną z książek Tyrmanda, której akcja odbywa się latem 1949 r. w Darłowie, Polskie Radio Koszalin postanowiło wydać ponownie w formie słuchowiska. Mowa oczywiście o „7 Dalekich Rejsach”.

Niedawno zostało opublikowane nowe wydawnictwo z tekstami wybitnego publicysty, które już wkrótce trafi do słuchaczy i koneserów twórczości Tyrmanda. Słuchowisko pierwotnie zostało nagrane latem 2013 roku w studio im. Witolda Lutosławskiego w Warszawie, a jego premiera odbyła się podczas Bałtyk Festiwal Media i Sztuka w Darłowie.

Polecamy.

Fot. prk24.pl

Koncerty organowe w Darłowie tego

lata wybrzmią najpiękniej, jak to tylko jest możliwe

written by Biuro Promocji Miasta i Komunikacji Społecznej | 7 czerwca 2021



Letnie Koncerty organowe w ramach 55. Międzynarodowego Festiwalu Organowego

Przed nami lato 2021 – powoli zdradzamy atrakcje muzyczne, które planuje zrealizować

tego lata Darłowski Ośrodek Kultury z myślą o melomanach – oczywiście w Darłowie. Wspólnie z Filharmonią Koszalińską im. St. Moniuszki, Parafią pw. Św. Gertrudy zapraszamy w imieniu DOK już dziś do udziału w czterech wzruszających i chwytających za serca koncertach organowych.

Tradycyjnie odbędą się one w Kościele Św. Gertrudy w Darłowie, podobnie jak w latach ubiegłych o godzinie 19:15. Kiedy? 14 i 21 lipca, a także 4 i 18 sierpnia 2021 r. Wstęp na te wydarzenia – oczywiście jest bezpłatny.

Nic nie chwyta tak za serce – jak muzyka, która się do niego dostanie. Dźwięki na najwyższym wzruszającym poziomie. Polecamy już dziś uwadze. Szczegóły niebawem.

Uwaga: Gramy w reżimie sanitarnym. Dystans, dezynfekcja, maseczka oraz oświadczenie o udziale w wydarzeniu muzycznym.